

ECHO OSTROWA



Rok XII Nr 1/2011 (136)

Gazeta mieszkańców Gminy Ostrow Lubelski

Egzemplarz bezpłatny



OSTROWSKIE SPOTKANIA Z KOLEDĄ



Mikołajki w przedszkolu

W numerze:

Z życia gminy

czytaj na stronie 2

Z życia gimnazjum

strona 4

Dzień z „Gigantem”

szczegóły strona 5

W oczekiwaniu na Św. Mikołaja

strona 6

Kultywowanie tradycji...

czytaj na stronie 7

„Skąd się wzięli anieli”

szczegóły na stronie 9

PTTK

strona 10

Uzdrowiska

strona 12

Kronika policyjna

szczegóły na stronie 14



Z życia Gminy



1. Gmina dokonała rozliczenia prac przy remoncie dróg gminnych zaplanowanym w 2010 roku, poprzez wykonanie nawierzchni z kruszywa drogowego. Wykonawca robót: P.H.U. CZEST_BUD Michał Staga, z Lubartowa,

W ramach umowy firma miała wykonać do 30 września 2010 roku modernizację 5978 mb dróg gminnych za kwotę 689 932,94 zł (brutto). Wykonawca nie wywiązał się z umowy, wykonano remonty w 84 % i za ten zakres prac gmina zapłaciła. Pozostałe prace będą wykonane przy odpowiednich warunkach atmosferycznych.

2. Gmina dokonała rozliczenia umowy dotacji na finansowanie zadania pod nazwą: Bezpieczne usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu miasta i gminy Ostrów Lubelski". Łącznie w 2010 roku zutylizowano 17,68 ton eternitu na kwotę 17 675,62 zł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska udzielił gminie dofinansowania w wysokości 8 837,81 zł. - tj. 50 % kosztów zadania.

3. W dniu 16 grudnia 2010 r. dokonano odbioru montażu bramy garażowej w budynku OSP w Ostrowie Lubelski. Wartość prac 11 400 zł.

4. W dniu 14 grudnia 2010 roku dokonano sprzedaży samochodu strażackiego z OSP Jamy za kwotę 14 000 zł brutto.

5. W dniu 21 grudnia Burmistrz Ostrowa Lubelskiego mgr inż. Ryszard Smerdel uczestniczył w Szkole Podstawowej w Rozkopaczewie w spotkaniu „Nasze Betlejem”, uczniowie przygotowali przedstawienie jasełkowe, odbyła się prezentacja szkolnych grup kołędniczych i stroików świątecznych.

6. W dniu 22 grudnia gmina otrzymała zwrot środków finansowych w ramach projektów złożonych do programu Lider, są to:

- Organizacja uroczystości Święta Plonów w Ostrowie Lubelskim „Dożynki 2010”, całkowity koszt 27 718, 70 zł, otrzymane dofinansowanie 17 500 zł.,

- Doposażenie sprzętowe w instrumenty muzyczne Orkiestry Dętej Strażackiej w Ostrowie Lubelskim, całkowity koszt realizacji operacji 13 734,77, otrzymane dofinansowanie 7 880,61 zł.

W tym dniu uczestniczyłem w spotkaniu opłatkowym w Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Kaznowie.

7. W dniu 23 grudnia odbyło się połączone z opłatkami świątecznym posiedzenie Zarządu Miejsko – Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Tematem posiedzenia było sprawozdanie z działalności Zarządu w 2010 roku, informacja na temat gotowości operacyjnej jednostek i sprzętu pożarniczego, stan budżetu na dzień 20 grudnia, ustalenie harmonogramu walnych zebrań sprawozdawczo – wyborczych.

8. W roku 2010 gmina wydatkowała na zimowe utrzymanie dróg kwotę 62 271 zł w tym w miesiącu grudniu 2010 kwotę - 16 645 zł.

9. W miesiącu grudniu 2010 r. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ostrowie Lubelskim wykonał prace budowlane w bloku wielorodzinnym przy ulicy Floriańskiej obejmujący

następujący zakres robót:

- wykonanie ścianek działowych z ościeżnicami na poddaszu,
- montaż ościeżnic na pierwszym piętrze,
- wykonanie konstrukcji metalowych ekranów i balustrad balkonowych.

Wartość prac 30 000 zł

10. W miesiącu grudniu Ośrodek Pomocy Społecznej w Ostrowie Lubelskim udzielił pomocy najuboższym mieszkańcom gminy w formie:

- zasiłku okresowego dla 37 osób,
- zasiłku stałego dla 14 osób,
- zasiłku celowego z programu dożywiania – 15 osób
- zasiłku celowego w naturze zakup opału dla 7 osób,
- zasiłku celowego z przeznaczeniem na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych dla 15 osób.

11. Gmina złożyła systemowy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na realizację programu „ Indywidualizacja procesu nauczania w klasach I -III w szkołach podstawowych „ dla 91 uczniów na terenie gminy. Na łączną kwotę 120 tys. Środki te mogą być przeznaczone na doposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne i naukowe oraz wynagrodzenie nauczycieli specjalistów z danej dziedziny nauczania.

12. W Szkole Podstawowej w Ostrowie Lubelskim ze środków ministerialnych w wysokości 25 000 zł. sfinansowano wyposażenie klasopracowni do nauczania języków.

13. Szkołę Podstawową w Kolechowicach i Gimnazjum w Ostrowie Lubelskim doposażono w tablice interaktywne za kwotę 13 000 zł

14. Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim złożyło wniosek do Wojewódzkiego Urzędu Pracy „Rozwiń skrzydła.”. Projekt jest adresowany do bezrobotnych kobiet w zakresie obsługi komputera i zasad prowadzenia małej księgowości.

15. W dniu 29 grudnia 2010 roku odbyła się III sesja Rady Miejskiej w Ostrowie Lubelskim. Rada dokonała zmian w budżecie miasta i gminy w 2010 roku, wyraziła pozytywną opinię w sprawie rozwiązania umowy użytkownika wieczystego zawartej pomiędzy Gminą a Przedsiębiorstwem Prywatnym Zbigniew Soboleski z siedzibą w Siedlcach na grunt położony w Ostrowie Lubelskim przy ulicy Czerwonego Krzyża. Radni zapoznali się z aktualną sytuacją finansową gminy i wyrazili pozytywną opinię dotyczącą regulacji czasu oświetlenia ulicznego. Rada podjęła następujące uchwały:

- Procedura uchwalania budżetu,
- Wyznaczenia przedstawiciela Gminy Ostrów Lubelski do składu Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej,
- Zmiany uchwały w sprawie przystąpienia i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie gminy na lata 2008 – 2010 na realizację projektu pod nazwą” Regionalna Sieć Szerokopasmowa Lublin północny – wschód.
- Wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych w budynku stanowiącym własność gminy.
- Zarządzenia wyborów do jednostek pomocniczych gminy.

Mam pięć latek

- Zima proszę pani, nie jest łaskawa dla wszystkich ludzi, starsi narzekają, że ich w krzyżu łamie, strasznie im zimno i wyjść na dwór nie mogą, bo ślisko, a dzieci niestety marzą o śniegu, i na sanki i lepić bałwanki – usłyszałam tuż obok siebie bardzo dźwięczny głos dziewczynki.
- Naprawdę? – uśmiechnęłam się.
- Tak mówi moja babcia.
- A ile masz latek – zapytałam.
- Mam pięć latek.
- Pięć latek, oj, to dużo masz latek.
- Dużo i nie dużo, wołałabym mieć już sześć.
- Nie śpiesz się z latkami, same przyjdą do ciebie. Do biblioteki przyszłaś sama, gdzie twoja mama?
- W samochodzie na mnie czeka.
- Aha – a do której klasy chodzisz – tak sobie zapytałam, żeby znowu usłyszeć ten dźwięczny głos.
- Proszę pani, ja do szkoły jeszcze nie chodzę, chociaż mogłabym, bo umiem liczyć do stu i czytać książki, które mają duże literki, i wiem gdzie mieszkam, znam numer swojego domu, numer telefonu mamy, numer na policję i na pogotowie, ale szkoła mnie nie przyjmie, bo nie przyjmie i już.
- Aha.
- Proszę pani, proszę pani czy pani mnie słucha, bo wydaje mi się, że pani mnie nie słucha.
- Oczywiście, że słucham, tylko sobie piszę, ale słucham i to pilnie.
- Moja mama ma trzydzieści cztery latek i tata tyle samo, a babcia ma pięćdziesiąt cztery latek, i dziadzius też pięćdziesiąt cztery latek, o ile się nie pomyliłam, i wszystkie cyferki nie wiem czy pani zauważyła kończą się na cztery, już sama nie wiem czy dobrze mówię – stwierdziła dziewczynka.
- Aha, a skąd ty wszystko wiesz?
- Jak to skąd wiem, z życia proszę pani. A moim dziadkom namaluję laurkę na ich święto, narysuję wiosnę, i moja babcia ucieszy się najbardziej, bo uwielbia wiosnę.
- O, tak, wiosna to najpiękniejsza pora roku i na pewno kochasz babcię?
- Tak, kocham mocno, babcia na wszystko mi pozwala, częstuje słodyczami i ciastkami.
- I tak skończyła się rozmowa z dziewczynką, która ma pięć latek, bo w tym momencie zadzwoniła do niej mama, ponaglając, by szybciej wybierała książki.
- Dziewczynka telefon sprawnie odebrała, zamknęła go, schowała do plecaka, i podała mi kartki z wypożyczonych książek, ukłoniła się zgrabnie i wyszła z biblioteki zadowolona ze swojej umiejętności załatwienia sprawy jak na swoje latka.
- A że tego dnia było wyjście z książkami do starszego czytelnika, zanosimy książki starszym osobom do domu, to po drodze nawinęła mi się druga rozmowa, tym razem ze starszym panem.
- Starszy pan, jedną ręką podpierał się laską, a w drugiej dźwigał torbę z jabłkami, które kupił na rynku.
- Nie ślisko tak iść z ciężką torbą?
- A pewnie, że ślisko, dziś środowa dostawa jabłek, więc wybrałem się na miasto.
- No, no, w taką ślizgawicę, to pan odważny.
- Oj tak, zima dokuczliwa dla nas starych, już zadyszka mnie łapie, najtrudniej być starym, ale mam powód i to nie mały, że odważyłem się wyjść.
- Rozumiem.
- Im powolniej się idzie, tym pewniej na drodze. Ale zdradzę pani tajemnicę, moja wnuczka uwielbia jabłka. A z dzieckiem i starość jest słodsza. A najbardziej lubię, gdy

tylko się obudzi i mówi:

- Dziadusi, dziadusi, jabłuszko bym zjadła, tylko nie mów nikomu.
- A powiem takiej jednej muszce i wszystkie będą wiedziały. A weź, które chcesz, największe jabłuszko bierz.
- A ona na to:
- Dziadku, zawsze jest taka mucha co doniesie do ucha.
- I jak nie pójść po jabłka, a pójde choćby i w zadymę. Co staremu człowiekowi pozostało?

Celina Rapa - bibliotekarz

Burmistrz Ostrowa Lubelskiego

podaje do publicznej wiadomości

że w dniu 14.01.2011 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim został wywieszony na okres 21 dni

wykaz lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy, znajdujących się w budynku mieszkalnym położonym w Ostrowie Lubelskim przy ul. Garbarskiej 23b, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców:

- lokal Nr 1 – na rzecz Pana Henryka Kwit,
 - lokal Nr 2 – na rzecz Pani Ireny Mrówczyńskiej
- wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki gruntu Nr 460 o powierzchni 783 m²

Informacja:

tel. (81) 8520003 wew. 37 oraz na stronie internetowej: www.ostrowlubelski.lubelskie.pl

KOMUNIKAT DLA CZŁONKÓW BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W LUBARTOWIE

W dniu 16 grudnia 2010 roku w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie zapadł prawomocny wyrok z powództwa grupy członków w sprawie uznania za nieważną Uchwałę Zarządu Powiatowego Banku Spółdzielczego w Lubartowie Nr. 40/2010 z dnia 7 maja 2010 roku.

Sąd pierwszej i drugiej instancji uznał, że uchwała Nr. 40/2010 podjęta przez Zarząd Banku w składzie:

- 1/ Mikućewicz Władysław Prezes Zarządu
- 2/ Gajewski Mirosław V-ce Prezes Zarządu
- 3/ Witek Janina Główna Księgowa, członek Zarządu

w świetle obowiązującego prawa jest nieważna a Zarząd przekroczył swoje kompetencje.

Sentencja wyroku oznacza, że Zebranie Grupy Członkowskiej w Lubartowie odbyte w siedzibie Banku w dniu 17 kwietnia 2010 roku jest ważne i prawomocne, zaś wybrani tam delegaci są w prawach i powinni uczestniczyć jako delegaci w Zebraniu Przedstawicieli odbytym w dniu 30 czerwca 2010 roku.

W świetle powyższego wyroku wszystkie uchwały Zebrania Przedstawicieli z dnia 30 czerwca 2010 roku, w tym dokonany wybór członków nowej Rady Nadzorczej, zostały podjęte przez nieuprawnionych delegatów, to jest niezgodnie z prawem.

Członkowie Banku Spółdzielczego
w Lubartowie

Z życia gimnazjum...

"Trochę dobroci dla człowieka znaczy więcej niż cała miłość do ludzkości".

(Richard Dehmel)

Szkolne Koło Caritas działające przy gimnazjum składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wsparli naszą świąteczną akcją, czyli wzięli udział w kiermaszu ciast zorganizowanym w Centrum Kultury przy okazji imprezy „Dzieci Dzieciom” 12 XII. Kupując ciasteczkowe słodkości oraz „anioły anielskie”, przyczyniliście się Państwo do zgromadzenia łącznej sumy 350 zł.

Jednocześnie dziękujemy również panu T. Harasimowi oraz p. H. Goławskiemu - prezesowi GS „SCH” – za wsparcie finansowe, jakiego nam udzielili.

Dzięki takim gestom życzliwości mogliśmy przygotować 6 świątecznych paczek żywnościowych o wartości 102 zł każda. Trafily one przed Bożym Narodzeniem do najbardziej potrzebujących – osób samotnych, rodzin wielodzietnych lub borykających się z ubóstwem. Mamy nadzieję, że w ten sposób daliśmy im choć chwilę radości w zmaganiach z codziennymi kłopotami.

Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania ze strony młodzieży, która ma mnóstwo zapału oraz nieocenionych nam naszych wolontariuszy – to one zatroszczyły się o upieczenie tych wszystkich pyszności, których mogliśmy spróbować w Centrum Kultury, a potem także na kiermaszu w szkole, gdzie zebraliśmy kwotę 249 zł.

Angielski poeta William Wordsworth twierdził, że „najlepsza część życia ludzkiego to małe, bezimienne i zapomniane akty dobroci i miłości.” Takich aktów dobroci możemy wokół siebie dostrzec więcej, może nienagłośnionych, przechodzących bez echa, ale czy przez to mniej wartych?

Osiągnięcia uczniów gimnazjum w konkursach.

Wojewódzki konkurs "Zawód reporter" – 09. 12. 2010 r.

- **Karol Gorecki** - laureat wojewódzkiego konkursu "Zawód reporter" w kategorii reportażu literackiego,

- **Aleksandra Markiewicz** - wyróżnienie w wojewódzkim konkursie "Zawód reporter" w kategorii reportażu literackiego i fotoreportażu.

Powiatowy konkurs "Opowieści wigilijne" - 21. 12. 2010 r.



- **Karolina Bodzak** - nagroda w konkursie literackim,
- **Małgorzata Fiutka** - wyróżnienie w konkursie literackim,
- **Anita Lis** - wyróżnienie w konkursie literackim,
- **Milena Majewska** - wyróżnienie w konkursie plastycznym
Święta, święta i ... po świętach

Grudzień i początek stycznia to gorączkowy okres w każdej szkole z tej racji, że najpierw zbliżają się wyczekiwane z utęsknieniem święta, a potem - klasyfikacja śródroczna (mniej wyczekiwana). Trzeba więc szybko nadrabiać zaległości, poprawiać oceny i w ogóle więcej się przykładać. W takiej to gorączkowej atmosferze przyszło nam w tym roku przygotowywać jasełka i szkolny przegląd kolęd, który w naszym gimnazjum stał się już tradycją.

Nie było łatwo, kiedy trzeba było zrobić próbę, a pastuszek akurat miał klasówkę, rozbójnik chore gardło, a innym odjeżdżał autobus po szóstej lekcji i nie mogli zostać. Anioły swoje anielskie pienia również ćwiczyły od przypadku do przypadku, ale od czego doświadczenie? Każda zaś klasa, chcąc się pokazać z dobrej strony – ćwiczyła na lekcjach wychowawczych kolędy i piosenki świąteczne. Trzeba było przecież dopracować choreografię, kostiumy i wszystko, co potrzebne, by występ zrobił wrażenie.

22 XII na przedświątecznym spotkaniu mogliśmy już obejrzeć historię małego pastuszka, podążającego do Dzieciątka i dzielącego się po drodze swoim skromnym dobytkiem oraz skruszonego wielkiego rozbójnika, który ostatecznie postanowił zostać wielkim pasterzem. Mimo tremy i drobnych złośliwości sprzętu nagłaśniającego wszystko się udało i całą historię mogliśmy pokazać raz jeszcze w naszym kościele przed pasterką. Tu trema była już większa, bo i audytorium znaczniejsze, i miejsce, i chwila wyjątkowe. W tej sytuacji ogromnie pomógł nam pan Piotr Wołynsz, któremu serdecznie dziękujemy za pomoc w nagłośnieniu.

A w szkole obejrzelismy jeszcze występy klasowe – jedne poważne, tradycyjne, inne na wesoło. Były scenki dramatyczne, popisy wokalne i gra na instrumentach. Każdy talent mógł się pokazać przed publicznością (a takich talentów mamy naprawdę dużo). Warto stwarzać okazje, by mogły się zaprezentować i może „zaszczepić” innych swoją pasją gry lub śpiewu.

Teraz, niestety, czeka nas już do ferii wytężona nauka i praca nad projektami, z którymi zmierzają się w tym roku drugoklasiści. Na nudę nie ma czasu...



„Dzień z Gigantem”

„Ja jestem Gigantem!”- dumnie stwierdził pan Ryszard, a widząc moje zdziwienie i niezrozumienie sensu wypowiedzianych słów, tłumaczył dalej. „Jeżdżę po państwie, jestem zawsze czysty, ogolony; mam torbę, a nie reklamówkę jak jakiś śmieć; znam wszystkie schroniska, Monary, Alberty – ja nigdy nie ginę”. Tak rozpoczęła się moja rozmowa z 44-letnim Ryszardem Koniecpolskim bezdomnym mieszkającym w jednym z ośrodków dla bezdomnych w Lublinie.

Mój rozmówca jest średniego wzrostu i szczupłej budowie ciała, ubiór ma sportowy: dresy, polar, a na nogach „adidasy” -wszystko z odzysku. Twarz pociągła, śniada cera, zapadnięte zarówno policzki - co jest efektem szczupłości, jak i wargi - co zdradza natomiast całkowity brak uzębienia. Włosy ma również ciemne, bardzo krótkie, oczy duże, czarne, błyszczące i rozbiegane, nadające twarzy wyraz bystrości i przenikliwości.

Zanim przystąpiłem do rozmowy wiedziałem od mieszkańców ośrodka, że będę miał do czynienia z prawdziwym „ORYGINAŁEM”. Pan Rysiek, chociaż przybył tu nie dawno, znany jest wszystkim, ponieważ od ponad 10 lat jest stałym bywalcem wielu schronisk i noclegowni w całej Polsce, a wszędzie wyróżnia się swoim stylem bycia i wzbudza ogólne zainteresowanie. Jego „giganctwo” przejawia się nie tylko w dbałości o wygląd zewnętrzny i ciągłym przemieszczaniu się (najczęściej pociągami, oczywiście bez biletu) po całym kraju, ale przede wszystkim w sposobie wyrażania się i zdobywania środków do życia: „Ja chodzę po wujkach, no... po klerach...”- dodaje z naciskiem i przyciszonym głosem, gdy wyjaśnia mi swój sposób zarabkowania. Przyciszony głos jest formą intonacji mającą zwiększyć moje zainteresowanie, bo tak naprawdę się tym szczeni i jest dumny z tego, że tak właśnie robi.

Jego zdaniem jedni zbierają złom czy makulaturę, inni kradną lub grzebią w śmietnikach, a jeszcze inni żebrzą, on natomiast zajmuje się po prostu wyludzaniem pieniędzy od księży. Oni są bogaci, a on biedny i tyle. W tym się wyspecjalizował, zna ich bardzo dobrze, ma na każdego z nich sposób i posiada głębokie przeświadczenie o tym, że są oni zobowiązani do udzielania mu wsparcia i nie mogą odmówić (jak sam to określa) jałmużny. Schludny wygląd, trzeźwość, unizona i pochlebna postawa oraz otwarte przedstawienie swojej sytuacji zwrotem: „Szczęść Boże. Jestem osobą bezdomną, potrzebuję pieniądze na bilet, aby dojechać do schroniska; czy mógłbym prosić księdza o jałmużnę”- skutkowało „wyrwaniem” minimum „dyszki”, której nigdy nie wydawał na bilet. Każdą opowieść o udanym pozyskaniu gotówki kwituje chrapliwym, przyciszonym śmiechem wyrażającym zadowolenie z samego siebie.

Tak jest prawie zawsze - „prawie”, bo zdarzają się i „cholernie wredne klery, od których nie mam szans nic wyrwać”. Często nawet udawało mu się uzyskać dwie „dyszki”, a od wujka w Krakowie wyrwał „stówkę”- „ale to był profesor, rektor seminarium”- jak podkreśla z podziwem. Każdy ksiądz kojarzył mu się jedynie z możliwością wyrwania pieniędzy. Nawet widok księdza występującego w serialu telewizyjnym wywoływał reakcje: „od takiego na pewno wyrwałbym ze dwie dyszki”. Nie zatartym i wielokrotnie powtarzanym, przez pana Ryśka, zdarzeniem było zobaczenie, na parkingu koło katedry w Lublinie abp. Życińskiego. Komentarz był

jednoznaczny: „gdyby udało mi się do niego podejść, wyrwałbym na pewno stówkę, na pewno!” Niestety otoczony liczną grupą księży arcybiskup, choć był dla niego niezwykle pożądaną, to zarazem nieosiągalną stówką.

Świadomość tego, że osiąga on jakieś dochody, a za utrzymanie w schroniskach i podróże PKP nie płaci, nasunęła mi pytanie o sposób wydawania uzyskiwanych pieniędzy. Odpowiedział mi: „Ja muszę zawsze mieć kawę, papierosy i cukier. Ja lubię też słodczy, no... i piwo”. Szczególny nacisk kładł na to co niezbędnie konieczne. Słowo „muszę” w odniesieniu do tych trzech rzeczy powtarzał wielokrotnie. Przez to był często parodiowany przez współmieszkańców: „Ja muszę mieć zawsze kawę”, „Ja muszę mieć co palić” - mówili naśladując charakterystyczne namaszczenie pana Koniecpolskiego. Innym jeszcze częściej cytowanym przez wszystkich zwrotem pana Ryśka było słowo „cholerny” wymawiane z bardzo długim „r” i używane do określania praktycznie wszystkiego: „cholerrny deszcz, cholerrne słońce, obiad”, itd.. Cholerna też jest praca – nie lubi pracować, o ile może to jej unika, traktuje jako coś uciążliwego, ale jak przyznaje, „czasami dla otrzymania jałmużny odśnieżam plebanię, grabię liście, czy myję wujkowi samochód”. Za możliwość mieszkania w schronisku wykonuje zgodnie z regulaminem obowiązkowe prace, tzn. dyżury sprzątanania.

Zapytałem też pana Koniecpolskiego w jaki sposób za darmo jeździ po całej Polsce. Wy tłumaczył mi to posiadaniem fikcyjnego zameldowania, które umożliwia wystawianie konduktorom biletów kredytowych. Nie jest on oczywiście całkowicie bezkarny, ponieważ za niezapłacone bilety ponad miesiąc siedział w więzieniu. (Ale przy wyjściu dostał stówkę więziennej wyprawki i zaraz kupił papierosy, piwo i prince polo). Jego podróże po kraju (w jego języku „gigantka po państwie”) zawsze są zaplanowane, tak aby miał gdzie się wyspać, umyć i zdobyć pieniądze.

Kilka lat temu odsiadywał dwuletni wyrok za włamanie. Z tego okresu pozostał mu nawyk wczesnego wstawania i zasada nietykalności rzeczy osobistych współlokatora i vice versa.

Pan Koniecpolski stał się osobą bezdomną, gdy po śmierci matki popadł w alkoholizm i stracił prawo do mieszkania. Jak sam twierdzi przez ponad rok pił i wyprzedawał meble i sprzęty domowe. Mieszkanie przejął wujek, a następnie je sprzedał. Nigdy nie był zatrudniony i w ogóle nie pracował, gdyż utrzymywała go matka, o której mówi, że „sama mnie wychowywała i sama rozpieszczętała”. Pochodzi z zamożnej rodziny inteligentkiej o korzeniach szlacheckich. Marzy też, aby na drodze prawnej odzyskać majątek rodzinny, bo ma świadomość, że „robię się coraz starszy, nogi mi wysiadają i niedługo nie będę już zdolny do gigantki”.

Póki co, pan Ryszard nadal nigdzie nie jest w stanie na dłużej się zatrzymać, a martwi się tylko wtedy, gdy brakuje mu na papierosy, kawę, czy cukier. Tylko wtedy chodzi po wujkach i podejmuje dorywcze prace. Myśli jedynie w perspektywie co najwyżej kilku dni do przodu. Nie odkłada żadnych pieniędzy, a marzenia o własnym domu, czy odzyskaniu majątku pozostają tylko nie realizowanym projektem. Tak naprawdę chyba nie umiałby już inaczej żyć. Już zawsze będzie GIGANTEM.

Karol Gorecki

W OCZEKIWANIU NA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Grudzień w przedszkolu jest inny niż pozostałe miesiące roku. Tematyka poruszana na zajęciach, związana z mikołajkami i świętami Bożego Narodzenia sprawia, że czujemy się świątecznie, tajemniczo i bajecznie, a jednocześnie jesteśmy lepsi, wrażliwsi niż zwykle.

Okres ten uwielbiają dzieci, oczekując na świąteczny nastrój i na prezenty.

Świętego Mikołaja uwielbiają wszyscy – dorośli i dzieci, bogaci i biedni, mieszkańcy miast i miasteczek. To na niego czekamy przez cały rok i z niecierpliwością spoglądamy przez okno, a nuż uda nam się go zobaczyć.

Tak też było i w naszym przedszkolu. Od rana panował świąteczny i tajemniczy nastrój. Obok wielu inicjatyw w naszym przedszkolu tradycją stało się spotkanie ze Św. Mikołajem.

W tym roku wzorem lat ubiegłych w roli Św. Mikołaja i Śnieżynek wystąpiła młodzież gimnazjalna z Ostrowa Lubelskiego należąca do Szkolnego Koła Caritas.



PRZEBIEG SPOTKANIA

1. Przybycie oczekiwanych gości.
2. Powitanie w grupach.
3. Przedstawienie tradycji związanej ze Św. Mikołajem.
4. Rozmowa ze Św. Mikołajem na temat świąt Bożego Narodzenia, legend mikołajkowych na podstawie doświadczeń i przeżyć dzieci.
5. Tańce i piosenki ze Św. Mikołajem i Śnieżynkami.
6. W krainie zagadek – Św. Mikołaj zadaje zagadkę, dzieci odgadują.
7. Marzenia się spełniają – dzieci przypominają Św. Mikołajowi o czym pisały w listach co chciałyby dostać w prezencie.
8. Rozdanie prezentów.
9. Wspólna zabawa piłeczkami otrzymanymi w podarunku.
10. Podziękowanie i pożegnanie Św. Mikołaja.

Młodzież z gimnazjum była bardzo zaangażowana w przedsięwzięcie. Przygotowane przez nich zabawy, zagadki, quizy oraz niesamowicie oryginalne stroje sprawiły dzieciom z naszego przedszkola dużo radości, zwłaszcza, że każde dziecko nagrodzone było słodką nagrodą. Dzień ten dostarczył wielu niepowtarzalnych przeżyć.

Dodam, że głównym celem zajęć było:

- poznanie tradycji mikołajkowej w oparciu o teksty literatury, jak: legendy, wiersze, historyjki obrazkowe;
- kształcenie umiejętności intelektualnych w zakresie słuchania czytanych tekstów i rozumienia ich sensu;
- nabywanie umiejętności wykonywania prac plastycznych związanych z tradycją mikołajkową;

- wdrażanie dzieci do czynnego uczestniczenia w uroczystościach przedszkolnych i pełnienia roli gospodarza wobec zaproszonego gościa;



Dla nauczycieli przedsięwzięcie było uzyskaniem efektu wprowadzenia w edukacji przedszkolnej nowatorskich rozwiązań i pomysłów dydaktycznych oraz wzbogacenie własnego warsztatu pracy o nowe umiejętności i doświadczenia pedagogiczne.

Pasja z jaką dzieci przeżywały spotkanie ze Św. Mikołajem, upewnia mnie, że nie pomylą go z żadną inną osobą na świecie. Z niecierpliwością czekamy na spotkanie ze Św. Mikołajem i Śnieżynkami do następnego roku.

Beata Filipek



Kultywowanie tradycji chrześcijańskiej

Tradycja chrześcijańska kultywowana w życiu wspólnot lokalnych i narodowych od narodzin Chrystusa związana z Ziemią Świętą umocniła głębokie korzenie w życiu społeczności lokalnej miasta i gminy Ostrow Lubelski. Zwłaszcza w okresie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia wspólnoty lokalne integrują się w aspekcie przekazywania miłości, dobroci i pokoju dzieciom i rodzinom niezamożnym, jak również obdarowywania skromnymi paczkami ludzi potrzebujących. Tego przejawem była impreza charytatywna z udziałem pana burmistrza Ostrowa Lubelskiego mgr inż. Ryszarda Smerdla, która odbyła się w Centrum Kultury w dniu 12 grudnia 2010r. Inicjatorem jej organizacji były instytucje: Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim z panią Iwoną Drozd oraz Koła Caritas – z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim i Szkoły Podstawowej im. Zygmunta I Starego w Ostrowie Lubelskim z zaangażowanymi nauczycielami – panią mgr Bożeną Majewską i panią mgr Izabellą Marzędą oraz panem mgr Jarosławem Goździem.

W świąteczny nastrój oraz eksponowanie i przekazywanie miłości, pokoju, pojednania i przebaczenia wprowadzały członków stowarzyszenia oraz społeczności szkolnych organizowane tradycyjne spotkania opłatkowe w tygodniu poprzedzającym obchody Świąt Bożonarodzeniowych przez Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego oraz Gimnazjum i Szkołę Podstawową w Ostrowie Lubelskim, jak również Zespół Szkół. Stanowiły one przejaw utrwalania i kultywowania tradycji chrześcijańskiej związanej z narodzinami Dzieciątka Jezus w Betlejem.

Przejawem kultywowania tradycji chrześcijańskiej, jako spoiwa integrującego członków stowarzyszenia była organizacja wspólnego spotkania opłatkowego w Centrum Kultury w dniu 20 grudnia 2010r. przez profesora dr hab. Mariana Markiewicza – prezesa Towarzystwa Ziemi Ostrowa Lubelskiego. Nadzwyczajna atmosfera i świąteczny wystrój sali, opłatek, skromny poczęstunek potraw wigilijnych wpływały na wytworzenie specyficznego, ciepłego nastroju.

Odczytanie Ewangelii o narodzinach Jezusa Chrystusa, wspólna modlitwa, śpiew przepięknych kolęd, dzielenie się opłatkiem oraz składanie sobie nawzajem życzeń pogłębiły w istotny sposób więzi z tradycją, jak również z przedstawicielami instytucji, którzy zaszczylili swoją obecnością. Dzielenie się opłatkiem to moment bardzo ważny i emocjonalny w funkcjonowaniu wspólnot chrześcijańskich, który umacnia i pogłębia więzi w duchu wiary, miłości, pojednania i przebaczenia. Wiele wzruszeń i przeżyć emocjonalnych oraz momentów radości towarzyszyło wszystkim uczestnikom spotkania opłatkowego. Uczestniczyli w nim: prof. dr hab. Marian Markiewicz, mgr Maria Wójcik, mgr Stanisław Kuszyk, mgr Elżbieta Smyk, dyrektor Centrum Kultury – pani Iwona Drozd, pan Marcin Skrzypek, pani Zofia Remiszewska – kierownik Zespołu Śpiewaczego Ostrowianki – Polesianki, pani Teresa Reszko, pani Halina Mikucewicz, pani Bronisława Kubeluk – członkinie zespołu, pan Jerzy Prokopowicz, pan Władysław Kowalik, pan Stanisław Kondrat oraz pan Marian Kozieł.

W dalszej części spotkania prezes Towarzystwa pan profesor Marian Markiewicz dokonał podsumowania działań stowarzyszenia za rok 2010 oraz pozytywnie

oceniał wkład pracy członków zarządu wniesiony w ich realizację. Podkreślił, iż wielkim osiągnięciem w pracy stowarzyszenia jest opracowywanie publikacji, które stanowią czytelną i realistyczną informację wskrzeszenia oraz dokumentowania przeszłości historycznej miasta i regionu oraz eksponowania działań w zakresie pomnażania dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

Wielkie zasługi w tym zakresie należy przypisać panu profesorowi Marianowi Markiewiczowi, pani Marii Wójcik, panu ministrowi – Bolesławowi Kapitanowi, panu Stanisławowi Kuszykowi oraz pani Beacie Czapskiej.

W końcowej fazie spotkania zostały nakreślone zadania na rok 2011. Posiedzenie Towarzystwa Ziemi Ostrowa Lubelskiego zamknęło katalog działań realizowanych w 2010r.

Kolejnym przejawem kultywowania tradycji chrześcijańskiej w życiu wspólnot i organizacji młodzieżowych oraz inteligencji i pracowników oświaty była organizacja spotkań opłatkowych w Gimnazjum oraz w Szkole Podstawowej w Ostrowie Lubelskim.

Pielęgnowanie tradycji pogłębia więzi młodzieży z dyrekcją, nauczycielami, pracownikami szkoły, jak również z kulturą chrześcijańską, która jest nośnikiem uniwersalnych wartości niezbędnych do budowania przez młodzież własnego świata wartości. Nad wychowaniem młodzieży i utrwaleniem ich rangi w procesie edukacji gimnazjalnej oraz w dorosłym życiu czuwa dyrektor gimnazjum pan mgr Jerzy Marzęda oraz zespół nauczycieli i wychowawców, który pozytywnymi działaniami wspomaga młodzież w ich kształtowaniu.

Dnia 22 grudnia 2010r. młodzież gimnazjum prezentowała przepiękne, oryginalne „Jasełka” oraz kolędy w wykonaniu wszystkich uczniów z klas pierwszych, drugich i trzecich. Pani mgr Izabella Marzęda oraz pani mgr Bożena Majewska z młodzieżą Szkolnego Koła Caritas ogłaszały zebranej społeczności szkolnej, że zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, że nadchodzi czas przyjścia na świat Jezusa Chrystusa – nauczyciela miłości, wiary, nadziei i mądrości.

Przepięknie wykonane kolędy oraz aktorska prezentacja treści „Jasełek” przenosiły wyobraźnię słuchaczy oraz zaproszonych gości do Ziemi Świętej – Palestyny, do Betlejem, gdzie narodził się Jezus Chrystus.

Wszyscy zebrani integrowali się z tradycją i wiarą chrześcijańską, która nakazuje nam żyć w miłości, pokoju i pojednaniu, jak również w poszanowaniu godności drugiego człowieka oraz w poczuciu realizacji potrzeby niesienia pomocy oczekującym na nią.

Po przepięknym oraz nowatorsko – oryginalnym koncercie odbyło się spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczyli nauczyciele, dyrekcja, pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście. Dzielenie się opłatkiem umocniło więzi wspólnoty szkolnej, stanowiącej wielką chrześcijańską rodzinę młodzieży, dyrekcji, nauczycieli, pracowników szkoły oraz zaproszonych gości. Zaprezentowany program przez młodzież gimnazjalną był źródłem wielkich przeżyć emocjonalnych oraz wielu nadzwyczajnych refleksji związanych z tajemnicą narodzin Syna Bożego – Jezusa Chrystusa.

Echa przepięknych kolęd donośnym akordem rozchodziły się w gmachu Szkoły Podstawowej w Ostrowie Lubelskim. Dyrektor szkoły pani mgr Julita Góźdź z nauczycielami, wychowawcami, rodzicami i społecznością szkolną oraz Kołem Caritas, którego opiekunem jest pan mgr Jarosław Góźdź zorganizowała tradycyjne „Jasełka” przygotowane

przez panią Beatę Bójko i pana Jarosława Goździa. Przybliżyły one w znaczący sposób kulturę chrześcijańską, której korzenie sięgają do Ziemi Świętej – Palestyny, gdzie narodził się Jezus Chrystus. Przepiękne wykonanie kolęd i Jasełek – było wyrazem wielkiego zaangażowania uczniów, dyrekcji, nauczycieli, wychowawców i rodziców wniesionego w popularyzowanie kultury chrześcijańskiej. Zaprezentowany program artystyczny umocnił więzi z kulturą chrześcijańską przekazywaną od wielu lat oraz tradycją bożonarodzeniową, która integruje i umacnia wspólnoty chrześcijańskie w duchu wiary, miłości, pokoju i pojednania. Jasełka zostały również zaprezentowane dla wspólnoty parafialnej w Kościele.

Snując rozważania podsumowujące należy stwierdzić, iż kultura chrześcijańska stanowi arcydzieło naszego dziedzictwa będącego przesłanką niezbędną do budowania cywilizacji miłości oraz fundamentów kulturowej tożsamości regionalnej, stanowiącej istotny element polskiej tożsamości narodowej.

Podane powyżej przykłady są potwierdzeniem kultywowania istotnych kanonów kultury chrześcijańskiej opartej na miłości do Boga, Chrystusa i Maryi oraz do drugiego człowieka. Świadczą o tym, iż narodzone w stajence w Betlejem Dzieciątko Jezus, dla którego nie było miejsca u ludzi bogatych w Palestynie zostało przyjęte z wielką czcią i godnością do polskich rodzin, stowarzyszeń, społeczności lokalnych i młodzieżowych. Było czczone i jest uwielbiane przez żyjące pokolenia. Narodzony Jezus Chrystus jest największym nauczycielem miłości, wiary, dobroci oraz mądrości. Jest Ojcem Kościoła, którego część stanowi każda rodzina, wspólnoty lokalne, szkolne, regionalne oraz społeczności chrześcijańskie narodów zjednoczonej Europy i świata.

„Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.

A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy! ...”

9 stycznia bieżącego roku zakończyły się uroczystości związane z obchodami Świąt Bożonarodzeniowych. W tym dniu w Centrum Kultury młodzież Zespołu Szkół z Ostrowa Lubelskiego zaprezentowała dla społeczności lokalnej „Jasełka” ubogacone przepięknymi kolędami śpiewanymi w języku polskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim. Przygotowane zostały one pod kierunkiem pani mgr Marzeny Walenciuk, pani mgr Ewy Krzywickiej – Dzioch oraz pani mgr Joanny Gołębiowskiej.

Jasełka wprowadzały uczestników imprezy w obszar kulturowej tradycji chrześcijańskiej związanej z narodzeniem w Betlejem – Jezusa Chrystusa. Jej honorowymi gośćmi byli: burmistrz Ostrowa Lubelskiego mgr inż. Ryszard Smerdel, dyrektor Zespołu Szkół – mgr

Krzysztof Wąsala, komendant policji – pan Daniel Jakubas, z-ca dyrektora mgr Lucyna Włodarczyk, pan mgr Zenon Dzioch, przedstawiciele duchowieństwa naszej parafii – ksiądz Marcin Królik z KUL-u oraz ksiądz wikariusz – Marcin Dąbrowski, jak również licznie zgromadzona społeczność lokalna. Młodzież Zespołu Szkół zaprezentowała wysoki poziom artystyczny wykonanych utworów wokalnych oraz wysokie umiejętności w zakresie eksponowania kultury żywego słowa. Zorganizowany koncert stanowił znamiona działań charytatywnych, z którego uzyskane fundusze oraz zebrane upominki rzeczowe, zostały przekazane dzieciom osieroconym z Hospicjum Małego Księcia w Lublinie.

Dokonując ewaluacji przedstawionych działań należy zaznaczyć, iż kultywowanie tradycji chrześcijańskiej wpływa na:

- integrację rodzin, społeczności szkolnych, lokalnych, instytucji oraz władz,
- pogłębianie w świadomości żyjących pokoleń przeświadczenia, iż tradycja stanowi przekaz uniwersalnych wartości jak: miłość, dobro, prawda, pokój, pojednanie, życzliwość i przebaczenie,
- nabywanie wewnętrznej potrzeby dzielenia się tym co mamy z dziećmi z rodzin niezamożnych oraz osobami samotnymi i potrzebującymi,
- umacnianie więzi z kulturą chrześcijańską i jej wytworami, które stanowią kolędy, zwyczaje bożonarodzeniowe, jak strojenie choinki, dzielenie się opłatkiem, wieczerza wigilijna, kolędowanie, czy chodzenie z szopką i składanie życzeń świątecznych i noworocznych,
- pogłębianie wiedzy o Ziemi Świętej oraz narodzeniu Jezusa Chrystusa,
- utrwalanie uniwersalnych wartości chrześcijańskich, które są podstawą budowania świata wartości przez młode pokolenie,
- rozbudzenie potrzeby w zakresie poznawania pięknych polskich kolęd i zwyczajów będących wytworami kultury ludowej,
- rozwijanie zainteresowań artystycznych oraz twórczości artystycznej w zakresie prezentacji ekspresji recytatorskiej, wokalnie – muzycznej i tanecznej młodzieży,
- umacnianie więzi w społeczności lokalnej, szkolnej oraz stowarzyszeniach i instytucjach,
- tworzenie specyficznej, świątecznej atmosfery, pokoju, miłości oraz nadzwyczajnego szacunku i okazywania dobra dla drugiego człowieka,
- rozbudzenie potrzeby w zakresie aktywnego uczestnictwa w akcjach charytatywnych,
- poszerzenie wiedzy o tajemnicy narodzin Jezusa Chrystusa,
- pogłębienie w świadomości rodzin, wspólnot młodzieżowych i lokalnych kanonów wiary chrześcijańskiej,
- wzbogacenie wyobrażeń o dawnej i współczesnej dramatycznej historii ludności Palestyny,
- nabywanie przeświadczenia o potrzebie kultywowania tradycji chrześcijańskiej, jako cennego spoiwa integrującego rodziny, wspólnoty szkolne, lokalne i narodowe.

Marianna Jaksim
Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego

Gminny Konkurs Plastyczny „Skąd się wzięli anieli”

Anioły – przyjazne, dobre duchy są obok nas i pomagają, kiedy pomocy potrzebujemy, ale są też z nami wtedy, kiedy się cieszymy, że wszystko nam się układa jakbyśmy chcieli. Dzieci dobrze o tym wiedzą i potrafią je pięknie namalować. Efekt tych twórczych poszukiwań można oglądać na Wystawie Plastycznej w Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim, dokąd przyleciało całe mnóstwo aniołów tych małych i dużych, młodych i starych, pełnych blachtru i takich zupełnie zwyczajnych - szarych, niepozornych jednakże pięknych.....

Wykonawcy tych prac otrzymali nagrody.

W kategorii klas I-III

I nagroda:

Julka Wołnysz, Jakub Wołnysz, Katarzyna Szalast

II nagroda:

Kamila Uchańska, Ola Gruszczyk, Ola Rozmysł

III nagroda:

Michał Góźdź, Marika Bójko, Zuzia Antoniuk

wyróżnienia (prace plastyczne)

Arek Bernacki, Wiktoria Martyniuk, Dagmara Golda, Michał Bernacki, Anna Jesionek

wyróżnienia (prace przestrzenne)

Patryk Zagrabą, Dorian Bójko

Ola Jesionek, Szymon Sawka, Roksana Abramik

W kategorii Klas: IV-VI

I nagroda:

Aleksandra Senczyk, Artur Marczak

II nagroda:

Weronika Maleszyk, Sylwia Woźniak, Weronika Woźniak

III nagroda

Agata Drozd, Weronika Fiutka, Agnieszka Grzybała

wyróżnienia:

Daria Markiewicz, Alicja Polak, Angelika Baran

Natalia Grygiel, Damian Maleszyk, Piotr Wiśniewski, Angelika Kot, Bartek Misiurek

Gimnazjum

I nagroda

Ada Czubacka, Milena Majewska, Bernadetta Kwiecińska

II nagroda

Ewa Drozd, Weronika Kozłowska

III nagroda

Magda Wolska, Monika Markiewicz

wyróżnienie: Emilka Matyjaszczyk



Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze to najstarsze w Polsce stowarzyszenie skupiające turystów i krajoznawców. Powstało z połączenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (1873 r.) i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1906 r.), których jest prawnym następcą oraz spadkobiercą ich tradycji, dorobku ideowego, a także majątku tych Towarzystw.

Od powstania w 1950 r. PTTK rozwija i upowszechnia krajoznawstwo i turystykę kwalifikowaną we wszystkich jej formach. Najbardziej popularne dyscypliny turystyki kwalifikowanej to: turystyka górską, piesza, kajakowa, żeglarska, kolarska, motorowa i narciarska.

Towarzystwo wypracowało i upowszechniło krajoznawczy program turystyki związany z poznawaniem Ojczyzny, ochroną przyrody, krajobrazu i zabytków. Stwarza warunki ułatwiające turystom i krajoznawcom wędrowanie po kraju i za granicą - pomaga w wędrowaniu indywidualnym. Towarzystwo stworzyło i upowszechnia system odznak turystyki kwalifikowanej służący rozwojowi zainteresowania różnymi formami turystyki i krajoznawstwa.

PTTK popularyzuje wiedzę o najbardziej atrakcyjnych turystycznie regionach Polski oraz promuje w kraju i zagranicą polski produkt turystyczny - turystykę aktywną.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze zrzesza blisko 70 tysięcy członków. Działają oni w ponad 3 tysiącach kół i klubów PTTK. Koła i kluby tworzą Oddziały PTTK - terenowe jednostki Towarzystwa posiadające osobowość prawną. Obecnie w Polsce działa 315 oddziałów PTTK.

Bardzo ważnym zadaniem Towarzystwa jest wyznaczanie, znakowanie i konserwacja szlaków turystycznych. Przez najatrakcyjniejsze tereny w Polsce przebiega prawie 60 tysięcy kilometrów wyznakowanych przez PTTK szlaków: pieszych, górskich, rowerowych, narciarskich, wodnych i innych. Przez Polskę wiodą dalekobieżne /transeuropejskie/ szlaki piesze i rowerowe nad którymi merytoryczną opiekę i prawną sprawuje PTTK.

PTTK dysponuje prawie dwustoma obiektami turystycznymi w których znajduje się ponad 20 tysięcy miejsc noclegowych. Składa się na to 60 domów turysty, 77 schronisk górskich, 35 stanic i ośrodków turystyki wodnej, 33 ośrodki campingowe i 5 zajazdów o zróżnicowanym standardzie.

PTTK jest wydawcą książek, w latach 1975-2007 posiadało własne wydawnictwo "Kraj" Sp. z o.o.

W gestii Towarzystwa jest również 16 Regionalnych Muzeów, które są ośrodkami tradycji ruchu turystyczno-krajoznawczego w Polsce - posiadamy w nich unikalne dokumenty i inne materiały świadczące o ogromnym udziale PTTK i jego poprzedników w rozwoju działalności społecznej i kulturowej w Polsce.

Bardzo istotną rolę w życiu Towarzystwa i upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa spełniają wyspecjalizowane jednostki organizacyjne PTTK - Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej w Krakowie, Centrum Fotografii Krajoznawczej w Łodzi oraz Centralna Biblioteka im. K. Kulwiecia w Warszawie.

Zgodnie z hasłem "Wszystko o górach - wszystko dla Gór", Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie gromadzi i udostępnia zbiory archiwalne, książki, mapy i inne materiały informacyjne o górach świata.

Centralna Biblioteka PTTK im. K. Kulwiecia dysponuje bogatymi zbiorami (64 tys. Jednostek) z zakresu turystyki i krajoznawstwa. Z kolei Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK w Łodzi jest specjalistyczną jednostką programową PTTK w zakresie zagadnień związanych z fotografią krajoznawczą, techniką video, filmową itp.

W działalności Towarzystwa najważniejsi są ludzie - nasi członkowie i wspaniali działacze społeczni. To oni wyznaczają rangę oraz tworzą dorobek PTTK.

Towarzystwo swoją działalność programową realizuje dzięki,

głównie społecznej, kadrze programowej. Stanowią ją organizatorzy i instruktorzy turystyki, opiekunowie przyrody i strażnicy ochrony przyrody, społeczni opiekunowie zabytków, przewodnicy turystyki w poszczególnych dziedzinach turystyki i znakarze szlaków - razem ponad 25 tys. osób. Osobną grupę stanowią przewodnicy - jest ich blisko 10 tysięcy.

PTTK dysponuje systemem szkolenia i doskonalenia kadr dla turystyki kwalifikowanej. Dla młodzieży szczególnie atrakcyjną formą szkolenia jest udział w zajęciach prowadzonych w Młodzieżowych Szkołach Turystyki organizowanych przez PTTK w okresie ferii szkolnych. Podstawowym i charakterystycznym wyróżnikiem PTTK jest rozwijanie turystyki kwalifikowanej we wszystkich dyscyplinach. W ramach działalności oddziałów, kół i klubów organizowane są setki rajdów, zlotów, spływów i rejsów.

PTTK upowszechniło w Polsce zdobywanie odznak turystyki kwalifikowanej z najbardziej popularną Górską Odznaką Turystyczną i najstarszą narciarską na czele.

Każdy z członków Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego po opłaceniu składki członkowskiej otrzymuje Legitymację PTTK, będącą jednocześnie Kartą Rabatową PTTK. Dzięki Kartce członkowie PTTK mogą korzystać z rabatów handlowych za usługi noclegowe w obiektach PTTK i innych, których właściciele przystąpili do karty, w wypożyczalniach sprzętu turystycznego i sportowego, za usługi gastronomiczne, przewozowe, handlowe i inne.

Duże znaczenie przywiązuje Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze do współpracy międzynarodowej. Aktualnie Towarzystwo jest członkiem następujących organizacji międzynarodowych:

- Naturfreunde Internationale
- Europäische Wandervereinigung
- Confédération Mondiale des Activités Subaquatiques
- Union Européenne de Cyclotourisme

Powyższa informacja w sposób bardzo skrócony prezentuje historię i działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego.

W PTTK - przez ponad pięćdziesiąt lat jego działalności - skupili się ludzie różnych światopoglądów i orientacji politycznych. Łączy ich pasja uprawiania turystyki, odkrywania piękna swojego kraju, chęć społecznego działania. Towarzystwo ma również wielu przyjaciół poza granicami Polski - mamy nadzieję, że grono tych przyjaciół będzie wzrastało.

Zapraszamy w szeregi Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego!!!



OSTROWSKIE SPOTKANIA Z KOŁĘDĄ

Nazwa kołęda pochodzi od łacińskiego słowa *calendae*, co oznacza „pierwszy dzień miesiąca”. Z ową kołędą wiązał się zwyczaj składania sobie nawzajem darów i życzeń. Dlatego na początku kołęda oznaczała pieśń noworoczną, w której zawarte były życzenia pomyślności i urodzaju na nowy rok. Chwaliła gospodarza i jego rodzinę oraz dziękowała za otrzymane dary. Takie kołędy śpiewane często pod oknami gospodarzy, kończące się prośbą o datek, znane były w różnych krajach słowiańskich, szczególnie na Ukrainie. Nie wiadomo dokładnie kiedy kołęda utożsamiona została z pieśnią bożonarodzeniową. Stało się to prawdopodobnie w wieku XIX. Wcześniej kołęda nie wyróżniała się spośród innych pieśni religijnych, oparta była o wydarzenia opisane w Biblii, miała formę modlitwy. Przypuszcza się, że kołędy polskie powstały najpierw w środowisku franciszkańskim. To franciszkanie zapoczątkowali zwyczaj jasełkowego kołysania Dzieciątka. Przy żłobku wystawiano misteria bożonarodzeniowe i śpiewano. Często były to wzruszające kołysanki, pełne ciepła i wrażliwości. Wiek XVII przyniósł kołędy o tematyce pasterskiej, wnoszące do swoich treści wiele szczegółów obyczajowych. Spotykamy kołędę kołysankę, kołędy adorujące, życzeniowe, winszujące, patriotyczne, obyczajowe i radosne.

„Uciekali, uciekali, uciekali na osiołku przez pustyni żar...
Jak najdalej, ukryć dziecię bezcenny ich skarb”

Tymi oto słowami rozpoczęliśmy tegoroczny koncert „Hej Kołęda” w Centrum Kultury. Idea koncertu zrodziła się wiele lat temu i do dziś pozostała w naszych sercach. Jest nam niezmiernie miło widząc tak liczną widownię, która przybyła by wspierać wszystkich występujących nagradzając ich wielkimi brawami! To już dwudzieste Spotkania z Kołędą! Cieszymy się, że nasze ostrowskie talenty przyciągają do nas takie zainteresowanie.

Gdy na zegarach wybiła godzina piętnasta, a sala wypełniła się po brzegi nastąpiła cisza... Zgasło światło i usłyszeliśmy Orkiestrę Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej przygotowaną przez pana Wojciecha Duraka, którą dyrygowała pani Barbara Janik. Ich tegoroczny repertuar zachwycił słuchaczy. Pastorałka „Uciekali” oraz „Tryumfy” w ich wykonaniu zrobiły naprawdę ogromne wrażenie. Po raz pierwszy orkiestra akompaniowała śpiewającym solistkom.

Jako drugi zespół zaprezentował się Chór parafialny przygotowany przez pana Andrzeja Dąbkowskiego. Śpiewając swój repertuar, wprowadzili nas w nietypowy nastrój... Nie zabrakło również zespołów szkolnych. Zespół ze Szkoły Podstawowej z Kolechowic, Rozkopaczewa, Ostrowa... Po występie pierwszoklasistów z Kolechowic na twarzach wszystkich ludzi pojawił się uśmiech... Jednak to prawda, że takie małe dzieci potrafią nas wzruszyć. Co prawda nie do łez a do szczerego uśmiechu. Cieszy, że nasze małe pociechy kryją w sobie tak wielki talent i chcą dzielić się nim ze wszystkimi!

Śpiewanie kołęd i pastorałek to zwyczaj ludowy. To zjawisko kulturowe, zwłaszcza na naszej polskiej ziemi, gdzie liczba znanych i opisanych kołęd sięga ponad pół tysiąca. Przypomniały nam o tym dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Rozkopaczewie, które uświetniając swój występ wystąpiły w strojach ludowych. Miło patrzeć, kiedy tak młode osoby ubrane w regionalne stroje kultywują nasze rodzime tradycje.

Wyjątkową grupę wykonawców zaprezentował Dom Pomocy Społecznej. Artyści- amatorzy, w szczególny sobie sposób zaprezentowali nam swoje wokalne umiejętności pod pieką pani Marzanny Choduń. Pomimo ogromnej tremy i zdenerwowania spisali się na piątkę!

Na scenie swoje zdolności muzyczno-teatralne prezentowali również uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Ostrowa Lubelskiego. Na podstawie słów polskich kołęd przedstawili Jasełka ukazujące przyjęcie na świat Syna Bożego. Wszyscy uczestnicy z ogromnym zaangażowaniem prezentowali swoje

role, w bardzo ciekawie przygotowanej scenerii.

Finałem krótkiego przedstawienia słowno-muzycznego była wspólna pastorałka

„Największy Gazda”. Kostiumy i oprawę scenograficzną przygotowali: Marzena Gruszczyk, Artur Wągradny i Eliza Franczak, natomiast reżyserią i oprawą muzyczną zajęła się Anna Wołynsz.

Występem chóru szkolnego z Gimnazjum w Ostrowie, przygotowanym przez panią Annę Woźniak zakończyliśmy nasze tegoroczne Spotkania z Kołędą. Pragniemy podziękować wszystkim wykonawcom za udział. Solistom jak i zarazem ich opiekunom za przygotowanie i oczywiście wspaniałej publiczności. Koncert prowadzili Małgorzata Sobczyńska i Marcin Kapitan. Mamy nadzieję, że miło upłynął Wam czas z nami. Dziękujemy Wam za tak miło spędzone popołudnie i zapraszamy wszystkich za rok. Do zobaczenia!





NASZE ZDROWIE

Uzdrowiska, w których leczy się podane poniżej schorzenia.

1. Choroby kardiologiczne: Busko, Ciechocinek, Duszniki,

Inowrocław, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Konstancin, Nałęczów, Polanica, Rabka, Rymanów, Sopot, Swinoujście, Ustka, Ustroń, Wieniec.

2. Choroby układu oddechowego: Duszniki, Gołdap, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Piwniczna, Polańczyk, Rabka, Rymanów, Sopot, Szczawnica, Świeradów, Świnoujście, Ustka, Wysowa.

3. Choroby układu trawienia: Długopole, Duszniki, Inowrocław, Iwonicz, Jedlina, Krynica, Muszyna, Piwniczna, Polanica, Szczawno, Wysowa, Żegiestów.

4. Choroby układu wydzielnia wewnętrznego: Kołobrzeg, Kudowa, Muszyna, Polańczyk, Świnoujście, Ustka, Ustroń

5. Choroby reumatyczne: Augustów, Busko, Ciechocinek, Cieplice, Duszniki, Gołdap, Horyniec, Inowrocław, Iwonicz, Jedlina, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Krynica, Kudowa, Łądek-Zdrój, Muszyna, Piwniczna, Polanica, Połczyn, Solec-Zdrój, Swoszowice, Szczawnica, Szczawno, Świnoujście,

Ustka, Ustroń, Wieniec.

6. Choroby układu nerwowego: Busko, Ciechocinek, Cieplice, Iwonicz, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Konstancin, Połczyn, Swoszowice.

7. Choroby kobiece: Ciechocinek, Duszniki, Gołdap, Horyniec, Iwonicz, Krynica, Łądek-Zdrój, Połczyn, Świeradów.

8. Choroby krwi: Krynica, Kudowa.

9. Choroby skóry: Busko, Horyniec, Kołobrzeg, Łądek-Zdrój, Swoszowice, Świnoujście.

10. Choroby układu moczowego: Cieplice, Jedlina, Krynica, Rymanów, Szczawno, Wysowa, Żegiestów.

11. Choroby otyłości: Ciechocinek, Iwonicz, Świnoujście, Ustroń, Wysowa.

12. Cukrzyca: Ciechocinek, Kołobrzeg, Krynica, Wysowa.

Osteoporoza: Busko, Ciechocinek, Cieplice, Duszniki, Iwonicz, Łądek-Zdrój, Połczyn, Sopot, Szczawno, Świeradów.

13. Choroby ortopedyczno-urazowe (dzieci): Augustów, Ciechocinek, Dąbki, Goczałkowice, Krasnobród, Rymanów, Szczawno, Świeradów, Ustka, Wieniec.

Marian Markiewicz

Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego

SALATKOWE SZALEŃSTWO

Sałatka z pieczarek na słodko

Składniki

40 dag pieczarek (6-8 większych), 4-5 jaj, puszka kukurydzy, sól, pieprz, słodka papryka, 2-3 łyżki majonezu, 1 łyżka jogurtu naturalnego

Sposób przygotowania

Pieczarki dokładnie myjemy, wrzucamy na wrzącą osoloną wodę, gotujemy do 15 min. Jaja gotujemy na twardo. Pozostawiamy do ostygnięcia następnie pieczarki i jajka kroimy w kosteczkę (wielkość zależy od upodobań). Dodajemy odsączoną kukurydzę i doprawiamy do smaku solą, pieprzem i słodką papryką. Mieszamy z 2 lub 3 łyżkami majonezu i 1 łyżką jogurtu naturalnego.

Śledzie pod pierzynką z buraczkami

Składniki:

5 filetów śledziowych a'la matjas, 1 duża cebula, 3 ogórki konserwowe, 3 ziemniaki, ugotowane, 3-4 buraczki, ugotowane, majonez, 3 jajka, pieprz

Przygotowanie:

Filety śledziowe moczymy w wodzie, następnie kroimy w kostkę. Cebulkę drobno siekamy, ogórki i ziemniaki kroimy w drobną kostkę. Buraki ścieramy na tarce o dużych oczkach, jajka na tarce o małych oczkach. Na dnie naczynia układamy warstwę śledzi, układamy majonez, posypujemy pieprzem, następnie cebulkę, ogórki i ziemniaki, znów warstwa majonezu, pieprz, buraki, majonez, pieprz, jajka. Odstawiamy do lodówki na noc, aby smaki się przegryzły.

Sałatka z wędzonej makreli

Składniki

dla 1 osoby: 1/2 wędzonej makreli, 2 ogórki konserwowe, garść czerwonej fasoli, 1/2 czerwonej cebuli, sos: 1 płaska łyżeczka majonezu i 1 łyżeczka musztardy sarepskiej, czarny pieprz świeżo zmielony,

Opis przygotowania

czas przygotowania: do 20 min

1. Makrele oczyścić z ości, ogórki razem ze skórą pokroić w niezbyt małą kostkę, cebulę posiekać

2. Wszystkie składniki połączyć, dodać fasolę.

3. Zrobić sos, wymieszać dobrze w sałatce. Schłodzić w lodówce.

Sałatka "Nic mi się nie chce"

Składniki:

stoiczek selera w zalewie, puszka kukurydzy, puszka krojonego ananasa, biała część pora, opcjonalnie: pokrojona w kostkę szynka konserwowa, żółty ser, natka pietruszki, jajka ugotowane na twardo ...

sos: 2 łyżki majonezu, 1 łyżeczka musztardy dijon, kilka kropli octu winnego, sól, pieprz (sporo!)

Sposób przygotowania:

Puszki otworzyć. Stoiczki odkręcić. Ewentualnie coś tam posiekać. Całość zalać sosem. Wymieszać. Zjeść.

Sałatka ziemniaczana

Składniki

kilogram ziemniaków, ok. 6-8 ogórków małosolnych (ew. kiszonych), pęczek koperku, 4 łyżki majonezu, sól, pieprz

Sposób przygotowania

Ziemniaki ugotować w mundurkach, przestudzić. Ogórki pokroić w kostkę, koperek posiekać. Następnie obrać ziemniaki ze skórki i także pokroić w kostkę. Wymieszać z majonezem, doprawić do smaku. Przechowywać w lodówce.

Sałatka z makaronem ryżowym

Składniki

1 paczka makaronu ryżowego, 30 dag szynki podwędzanej, 2-3 czerwone papryki, 30 dag żółtego sera, 4-5 sztuk ogórka kiszzonego, puszka ananasów + sok z ananasów, majonez, sól, pieprz

Sposób przygotowania

Makaron ryżowy ugotować według przepisu na opakowaniu. Szynkę, ser żółty oraz ogórki pokroić w kostkę. Paprykę oczyścić, umyć, pokroić w kostkę. Ananasa odsączyć, pokroić w grubszą kostkę. Wszystkie składniki połączyć, doprawić solą i pieprzem. Majonez wymieszać z sokiem z ananasów (ilość według uznania), jeszcze raz dodać sól, pieprz, wymieszać. Dodać do składników i dokładnie połączyć, gotowe!
Smacznego:-)



WIADOMOŚCI STRAŻACKIE

Zestawienie wyjazdów do zdarzeń OSP w Ostrowie Lubelskim do poszczególnych miejscowości w 2010 roku.

	Ostrów Lub.	Kaznów	Kolecho- wice	Rozko- paczew	Rudka Kijańska	Wólka Stara	Jedlanka Nowa	Uści- mów	Nowa Wola	Rudka Starości- ańska	Luba- rtów	Teren Powiatu opolskie- go	Razem
Pożary	17	1	1	2	1	2	1		1				26
M/Z	16	2	2			1		1					22
AF		1								1			2
Powódź												4	4
Ćwiczenia	1										1		2
Pomoc PSP											1		1

OSP w Ostrowie Lubelskim wyjeżdżało poza teren gminy 10 razy, w tym na teren powiatu 6 (gmina Uścimów, Serniki, Lubartów i Michów) i 4 razy na teren województwa (tereny powodziowe w powiecie Opole Lubelskie).

57

W dniu 13.12.2010 r. Jednostka z OSP w Ostrowie Lubelskim została zadysponowana przez PSK w Lubartowie do miejscowego zdarzenia na drodze powiatowej w kierunku Parczewa. Po dojeździe na miejsce, okazało się że droga jest zablokowana przez samochód ciężarowy. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odblokowaniu jezdni. W działaniach brał udział 1 zastęp OSP w Ostrowie Lubelskim.

W dniu 17.12.2010 r. OSP w Ostrowie Lubelskim brała udział w likwidacji wycieku gazu propan butan z butli o pojemności 4000l w miejscowości Uścimów Stary. Do zdarzenia został zadysponowany samochód ciężki GCBA6/32. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz zakręcenia uszkodzonego zaworu. W działaniach brały udział 3 zastępy straży: OSP Uścimów Nowy, OSP Ostrów Lubelski oraz JRG Lubartów.

W dniu 31.12.2010 r. OSP w Ostrowie Lubelskim wyjechała do pożaru w miejscowości Kaznów. Po dojeździe na miejsce okazało się że palą się opony które znajdowały się na poboczu drogi. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca działania oraz podaniu jednego prądu wodnego roztworu środka pianotwórczego na palące się opony. W działaniach brał udział 1 zastęp OSP w Ostrowie Lubelskim.

W dniu 06.01.2011 r. o godz. 21:11 do Powiatowego Stanowiska Kierowania KP PSP Lubartów wpłynęła informacja o pożarze stodoły drewnianej w miejscowości Ostrów Lubelski ul. Folwarczna. Po dojechaniu na miejsce zdarzenia zastępu straży pożarnej okazało się, że ogniem objęta jest jedna ze ścian budynku. Pożar nie stwarzał zagrożenia dla innych obiektów. Działania straży pożarnej w pierwszej fazie polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, podaniu dwóch prądów gaśniczych wody w natarciu na palący się budynek. Podjęte działania doprowadziły do całkowitego ugaszenia pożaru. W działaniach brał udział 1 zastęp z JRG w Lubartowie, 2 zastępy z OSP Ostrów Lubelski oraz OSP Jamy.

W dniu 07.01.2011 r. OSP w Ostrowie Lubelskim prowadziło dogaszanie stodoły z dnia 06.01.2011 r.

W dniu 11.01.2011 r. w Ostrowie Lubelskim miał miejsce pożar „kupki” siana. Po przybyciu straży z OSP w Ostrowie Lubelskim zabezpieczono miejsce zdarzenia, podano jeden prąd wody celem ugaszenia palącego się siana. Ze względu na porę nocną miejsce działania zostało oświetlone. W działaniach brały udział 2 zastępy straży: OSP Ostrów Lubelski i JRG Lubartów.

Opracował: **Krzysztof Nawrocki**



KRONIKA POLICYJNA

Wólka Stara - śmiertelne potrącenie pieszej.

Lubartowscy policjanci wyjaśniają okoliczności tragicznego w skutkach wypadku drogowego, do którego doszło w czwartek 13.01.2011 r. w miejscowości Wólka Stara Kijańska (powiat lubartowski). 63 letnia piesza zginęła potrącona przez samochód volkswagen transporter.

Do tragedii doszło ok. g. 16:45 na drodze w miejscowości Wólka Stara Kijańska gm. Ostrów Lubelski. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem volkswagen transporter, 38 letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego, potrącił znajdującą się na jezdni 63 letnią mieszkankę gm. Ostrów Lubelski.



Kobieta zmarła na miejscu wskutek odniesionych obrażeń ciała. Kierujący był trzeźwy.

Przytoczno - rodzinna tragedia na drodze.

Jedna osoba zginęła wskutek zderzenia się dwóch samochodów osobowych na drodze krajowej nr 48 w miejscowości Przytoczno gm. Jeziorzany. Z powodu wypadku przez kilka godzin ruch pojazdów był utrudniony.

Do tragedii doszło 26.12.2010 r. kilka minut po godzinie 19-tej, w miejscowości Przytoczno, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 48 z drogą dojazdową do osiedla mieszkaniowego.

Wstępne ustalenia wskazują, że wyjeżdżający z drogi dojazdowej samochodem osobowym nissan almera, 25 letni mieszkaniec Ryk, najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu drogą krajową samochodem audi, 50 letniemu mieszkańcowi Radzyna Podlaskiego, w wyniku czego samochód audi uderzył w bok samochodu nissan. Siła uderzenia odrzuciła nissana do rowu. Pojazdem tym podróżowała 3 osobowa rodzina z Ryk.

Wskutek wypadku ciężko ranna została pasażerka nissana, 48 letnia mieszkanka Ryk. Kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie niestety zmarła

z powodu odniesionych obrażeń ciała. Do szpitala trafił również jej mąż, pasażer nissana. Obaj kierujący pojazdami nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Byli trzeźwi.

Siedliska - czołowe zderzenie pojazdów.

Ciężko ranna 28 latka trafiła do szpitala, po tym jak kierowany przez nią opel corsa zderzył się z samochodem volkswagen transporter. Do wypadku doszło 20.12.2010 r. ok. g. 14:45 w miejscowości Siedliska, na drodze relacji Lubartów – Kamionka.

Wstępne ustalenia wskazują, że kierująca samochodem osobowym opel corsa, 28 letnia mieszkanka Kamionki, jadąc od strony Lubartowa, straciła panowanie nad pojazdem, wskutek czego auto zjechało na przeciwny



pas jezdni i zderzyło się bokiem z jadącym z przeciwną stroną samochodem volkswagen transporter, którym kierował 28 letni mieszkaniec Lubartowa.

Siła uderzenia zmiażdżyła oplę i odrzuciła go na pobocze. Kierująca nim 28 latka doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała. Została przewieziona do szpitala, gdzie lekarze walczą o jej życie.

Wandzin: tragiczna śmierć młodego kierowcy

Jedna osoba zginęła w zderzeniu czołowym samochodu osobowego toyota z ciężarówką, do którego doszło w dniu 14.12.2010 r. na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Wandzin k. Lubartowa. Przez kilka godzin droga była całkowicie zablokowana. Policjanci zorganizowali objazdy.

Do tragedii doszło ok. g. 7:30 na prostym odcinku drogi krajowej nr 19.

Wstępne ustalenia wskazują, że kierujący samochodem osobowym toyota camry, 23 letni mieszkaniec gm. Lubartów, jadąc w kierunku Lublina, zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwną stroną samochodem ciężarowym scania, którym kierował 33 letni mieszkaniec gm. Chodel.

Siła uderzenia odrzuciła pojazdy na przeciwne strony jezdni i sprawiła, że kierujący samochodem toyota wypadł z pojazdu ponosząc śmierć na miejscu.

Kierowca ciężarówki nie odniósł żadnych obrażeń, był

trzeźwy.

Wandzin – śmierć pieszego

Lubartowscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, w którym zginął 32 letni pieszy.

Do tragedii doszło w dniu 09.12.2010 r. ok. g. 16-tej, na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Wandzin k. Lubartowa.

Kierujący samochodem ciężarowym scania, 25 letni mieszkaniec Lublina potrafił pieszego, który przebiegał przez jezdnię. Ciężko ranny 32 letni mieszkaniec gm. Lubartów został natychmiast przewieziony do szpitala, gdzie niestety zmarł z powodu odniesionych obrażeń ciała.

Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci ustalili, że kierujący ciężarówką był trzeźwy.

Wstępne ustalenia wskazują, że pieszy dostał się pod koła tira wybiegając prosto z za nadjeżdżającego z przeciwka samochodu.



Wola Lisowska: krajowa 19-tka zablokowana po czołowym zderzeniu pojazdów

Dwie osoby trafiły do szpitala wskutek zderzenia czołowego dwóch pojazdów, do którego doszło 06.12.2010 r. wieczorem na drodze krajowej nr 19, w miejscowości Wola Lisowska k. Lubartowa.

Do wypadku doszło ok. g. 20:30 na prostym odcinku drogi. Wstępne ustalenia wskazują, że kierujący samochodem osobowym renault clio, 33 letni mieszkaniec Lublina, jadąc w kierunku Lubartowa, zjechał na lewą stronę drogi zderzając się czołowo z jadącym w kierunku Kocka, samochodem ciężarowym renault magnum, którym kierował 24 letni mieszkaniec woj. podkarpackiego.

Wskutek zderzenia samochód osobowy renault został całkowicie rozbity, a uwięzionego wewnątrz 33 letniego kierowcę wydobyto z wraku przy użyciu specjalistycznego sprzętu ratownictwa drogowego. 33 latek trafił do szpitala ze złamaną ręką i potłuczeniami. Kierujący ciężarówką nie wymagał hospitalizacji i po zaopatrzeniu medycznym został zwolniony. Jak ustalono obaj kierujący byli trzeźwi.

Artur Marczuk

Dowcipy o nauczycielach

Delegacja nauczycieli przychodzi na spotkanie z ministrem.

- Panie ministrze, my w ogóle nie mamy pieniędzy!

- Trudno... Wchodźcie...

Przed wizytacją w szkole nauczyciel ustala:

- Jak o coś zapytam, niech zgłaszają się wszyscy. Ci, co wiedzą prawą ręką, ci co nie wiedzą lewą...

Pani przedszkolanka pomaga dziecku założyć wysokie, zimowe butki. Szarpie się, męczy, ciągnie...

- No, weszły!

Spocona siedzi na podłodze, dziecko mówi:

- Ale mam buciki odwrotnie...

Pani patrzy, faktycznie! No to je ściągają, mordują się, sapią...

Uuuf, zeszły! Wciągają je znowu, sapią, ciągną, ale nie chcą wejść..... Uuuf, weszły!

Pani siedzi, dyszy a dziecko mówi:

- Ale to nie moje buciki....

Pani niebezpiecznie zwężyły się oczy. Odczekała i znowu szarpie się z butami... Zeszły!

Na to dziecko :

-...bo to są buciki mojego brata ale mama kazała mi je nosić.

Pani zacisnęła ręce mocno na szafce, odczekała, aż przestaną jej się trząść, i znowu pomaga dziecku wciągnąć buty. Wciągają, wciągają..... weszły!

- No dobrze - mówi wykończona pani - a gdzie masz rękawiczki?

- W bucikach.

Młody nauczyciel i stary idą razem na lekcję. Młody - stosy kserówek, teka wypchana książkami, dziennik w zębach.

Stary idzie na luzaka, niesie tylko klucz od sali.

Młody mówi z podziwem:

- No no, po tylu latach pracy, to pan ma to wszystko w głowie?

- Nie synu, w dupie...

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę - nauczycielkę

polskiego. Ta nazajutrz dzwoni do męża:

- Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodząj męski, liczba mnoga!

Dwaj chłopcy podbiegają do policjanta:

- Panie władzo, szybko, nasz nauczyciel!

- Co się stało? Napadli go?

- Nie, on nieprawidłowo zaparkował...

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku. Nauczycielka wykuwa

na kamiennej tablicy pytanie: Ile to jest 2+2? Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się.

Nagle słycać straszny huk i unoszą się tumany kurzu.

Nauczycielka pyta surowo:

- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!



OSTROWSKIE SPOTKANIE Z KOLEDĄ



„ECHO OSTROWA” – Gazeta Mieszkańców Gminy Ostrów Lubelski – *MIESIĘCZNIK*.

Wydawca: Gmina Ostrów Lubelski, ul Partyzantów 1, 21-110 Ostrów Lubelski

Redaguje zespół w składzie: Iwona Drozd, Marcin Skrzypek

Współpraca: Joanna Gołębiowska, Beata Czapska

Projekt okładki: Mariusz Tarnowski

ADRES REDAKCJI: Centrum Kultury

ul. Partyzantów 14, 21-110 Ostrów Lubelski,

tel. (0-81) 852 00 37,

e-mail: echoostrowa@wp.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Artykuły podpisane wyrażają poglądy ich autorów, redakcja nie identyfikuje się z ich treścią. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Anonimów nie rozpatrujemy. Zapewniamy dyskrecję.